

na scenie

Wicie przy gongach 2/6

G.E.N., reż. Grzegorz Jarzyna, TR Warszawa

Najnowszy spektakl Grzegorza Jarzyny otwiera nową scenę TR Warszawa – z dala od centrum, w jednej z hal ATM Studio. Może ta przestrzeń i nowa sytuacja zainspirowała reżysera i jednocześnie od niemal dwóch dekad dyrektora TR do zrealizowania bardzo dla niego nietypowego przedstawienia. Zamiast pięknych obrazów i klasycznego aktorstwa mamy niemal pustą przestrzeń i młodych aktorów tworzących coś w rodzaju grupy terapeutycznej dla nie-
radzących sobie z rzeczywistością, niego-



© HUECKEL-STUDIO

Młodzi aktorzy w przestrzeni ATM Studio.
Na pierwszym planie Sebastian Pawlak.

dzących się na normy społeczne i kontestujących napędzany przez konsumpcję świat. Punktem wyjścia do improwizacji byli „Idio-

ci”, pamiętny film Larsa von Triera z 1998 r., którego odpryski są widoczne w pierwszej, lepszej części przedstawienia. Celem całości jest znalezienie sposobu na odrodzenie się, zmienienie percepcji siebie i innych, a przez to stworzenie lepszego, zdrowszego, mniej represyjnego społeczeństwa. Pobrzmiewa New Age’em? I tak też, niestety, wygląda. Twórcy stawiają dobre pytania – jak zepchnąć świat z równi pochyłej, po jakiej się zsuwa – ale ich odpowiedzi są pretensjonalne. Odrodzenie ma polegać na odczuciu, że się JEST (koniecznie dużymi literami), co przejawia się wiciem po podłodze, rozebraniem się i zejściem ze sceny już jako nowi ludzie. A wszystko to przy dźwiękach mosiężnych gongów... Trudne doświadczenie, nie tylko dla aktorów.

ANETA KYZIOŁ